

## MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, pogrzeb żydowski, płaczki

### Pogrzeb żydowski w przedwojennym Lublinie

Gdzieś w pobliżu mieszkały rodziny jakieś [żydowskie], ale gdzie, to ja nie umiem powiedzieć. Pamiętam, nie wiem, który to był rok, żydowski pogrzeb, [kondukt] przechodził i gdzieś chyba w sąsiedniej kamienicy oni się gromadzili na ten pogrzeb. Ta trumna to była taka jak gdyby skrzynia, niesiona chyba na takich noszach. To było niezamknięte, ale pewnie te zwłoki były czymś przykryte. Pamiętam te zawodzące płaczki żydowskie, które robiły dużo lamentu, [to był] tak jakby głośny płacz, głośny lament na cały głos, łyzy to im się tam pewnie nie łąły z rozpaczy, ale to pewnie do ich zawodu nie należało, bo to był zawód tych płaczek pogrzebowych, o ile wiem. One miały – nie wiem, może to na znak żałoby, bo u nas dawniej był zwyczaj noszenia czarnych kapeluszy, powiedzmy, z kirem – jakby takie frędzle, nie frędzle takie spuszczone na czoło. Robiły dużo tego lamentu, ta trumna, nazwijmy to, była niesiona i wszyscy prawie biegli z tą trumną – i ci, którzy szli obok czy za tą trumną, i te płaczki. Ja to widziałam przez chwilę z okien naszego mieszkania, bo to był bardzo wysoki parter. I nie wiem, czy to było z sąsiedniej kamienicy, czy gdzieś z dalszej, ale właśnie jeden, jedyny raz [widziałam] taki pogrzeb. Nie było żadnych kwiatów, wieńców tak jak u nas, niczego takiego nie było.

Data i miejsce nagrania	01-12-2005, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"